

BIAŁAS & LANEK, Fraktale

jaram dobry Staff
a nie double
wyglądam jak hodowany w snach
takie topy że
jaram dobry Staff
a nie double
wyglądam jak hodowany w snach
takie topy że

ja oczu nie mam już
a widzę więcej
czasu nie ma już
już to słyszę wszędzie
unosi się mój duch
z dala ode mnie
unosi się mój duch
unosi się mój duch
ja oczu nie mam już
a widzę więcej
czasu nie ma już
już to słyszę wszędzie
unosi się mój duch
z dala ode mnie
unosi się mój duch

z życiem wygrywamy 42 do 0
choć ciągle najarani
nie siedzimy w fotelach
ciągle idziemy dalej jak fraktale
podróżujemy w głąb siebie
jak fraktale

ty jarasz
i masz minę jak za karę
my jarając osiągamy nirwanę
w tej chwili to jedyne
czego pragnę
puszczamy chmury
by łąpać je w żagle

jestem już najwyżej
lecę wierzę w to
nie chce cofać czasu
chcę zatrzymać go
choć wiem dobrze że to niedorzeczne
znikam
nie ma nic, kompletnie

ja oczu nie mam już
a widzę więcej
czasu nie ma już
już to słyszę wszędzie
unosi się mój duch
z dala ode mnie
unosi się mój duch
unosi się mój duch
ja oczu nie mam już
a widzę więcej
czasu nie ma już
już to słyszę wszędzie
unosi się mój duch
z dala ode mnie
unosi się mój duch

z życiem wygrywamy 42 do 0
choć ciągle najarani
nie siedzimy w fotelach
ciągle idziemy dalej jak fraktale
podróżujemy w głąb siebie
jak fraktale

chodzę w dresach /2x
i widzę wszystko w 240 fpsach
maja samara nie ma końca jak Sahara
pale Staff to dla mnie psychologiczne
dla mnie hash to kamień filozoficzny
ty masz mnie w głowie
ziomek, widzę twoje myśli
w każdej
joint
jednak o tym samym co my myślą dzieci innych